№ 10. WILNO, 1 PAŹDZIERNIKA 1931 R. ROK II.

WILEŃSKI PRZEGLĄD PRAWNICZY

MIESIĘCZNIK.

REDAKCJA: Wilno, ul. Ad. Mickiewicza № 22 m. 10.
ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mała Pohulanka 14 m. 2.

Konto czekowe P. K. O. № 81.610.
Prenumerata roczna 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 3 zł.
Cena numeru pojedyńczego 1 zł.

PROF. DR. E. WAŚKOWSKI.

Zasady podstawowe kodeksu postępowania cywilnego.

Ustawy proceduralne, obowiązujące obecnie na terytorjum Polski—niemiecka w b. dzielnicy pruskiej, austrjacka w Małopolsce, rosyjska w Kongresówce i na Ziemiach Wschodnich — pochodzą z drugiej połowy XIX wieku i stanowią wynik ożywionej akcji, która prowadzona była w państwach centralnej Europy w kierunku gruntownej reformy procedury cywilnej [1]). W XVIII wieku tak w Niemczech, Austrji, jak i w Rosji panował system procesowy, oparty na zasadach ścisłej pisemności, kontradyktoryjności, tajemnicy kancelaryjnej, formalnego systemu dowodów i dwukrotnej, a czasem nawet wielokrotnej apelacji. Wyniki praktyczne tego systemu były fatalne. Oto jak je charakteryzuje prof. Wach: „Zasada pisemności usuwała bezpośrednie obcowanie sądu ze stronami oraz bezpośrednie zapoznanie się z materjałem procesowym i pozbawiała sędziego możności wniknięcia w istotną wolę stron i w rzeczywistą treść materjału dowodowego. Teorja dowodów formalnych, która w połączeniu z zasadą pisemności określała znaczenie dowodów, pozbawiała sąd możności postępowania według własnego przekonania. Surowe i niezbędne dla porządku w postępowaniu pisemnem mechaniczne zasady podziału postępowania na stadja i ewentualnego stosowania środków zaczepnych i odpornych obciążały proces nadmiernym balastem zbytecznego materjału, krzewiły niesumienność, która bez skrupułów przykrywała się koniecznością uniknięcia skutków

[1]) O zasadach procesu cywilnego i o jego ewolucji w XIX w. p. mój artykuł w „Roczniku Prawniczym Wileńskim" (1930, t. IV).

prekluzyjnych, i częstokroć w połączeniu z długim łańcuchem instancyj zabijała niezmierną przewłoką zdrowe prawo. Obce i trudne źródła oraz tajność postępowania spowodowały niechęć do niego w ludności [2]).

Taki sam był stan wymiaru sprawiedliwości cywilnej w Rosji przed reformą z r. 1864. Dzięki zasadzie pisemności, strona niesumienna miała możność przeciągać postępowanie, zasypując kancelarję sądu niezliczoną ilością pism; kancelarje, uprawnione do wyjaśnienia okoliczności faktycznych za pomocą zasięgnięcia informacyj w innych urzędach, bez potrzeby żądały od tych urzędów różnych odpisów i wyciągów z aktów; sprawy trwały całe lata i dziesiątki lat, przechodząc z jednej instancji do drugiej (było ich nie mniej 4, czasem zaś znacznie więcej), i były rozstrzygane bez ustnej rozprawy, na posiedzeniu niepublicznem, z zastosowaniem ścisłego systemu formalnych dowodów.

Potrzeba gruntownej reformy spowodowała w Niemczech i Austrji w pierwszej połowie XIX w. ożywioną akcję w kierunku przekształcenia procedury na wręcz przeciwnych zasadach—ustności, jawności, bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów — na których był oddawna oparty proces francuski, jak również angielski. Państwa niemieckie zaczęły jedno po drugiem zaopatrywać się w ustawy proceduralne, mniej lub więcej zbliżone do kodeksu francuskiego. Po ustawach brunswickiej i hanowerskiej z r. 1850 zostały wydane ustawy badeńska w r. 1866, würtemberska w r. 1868, bawarska w r. 1869 i wreszcie ogólno-niemiecka w r. 1877. Jednakże przy tej reformie zachowano bez zmiany dwie zasady dawnej procedury: kontradyktoryjność i inicjatywę stron. Wkrótce doświadczenie praktyczne wykazało, że zasady te wymagają ograniczenia, jak również, że zasada ustności winna być skombinowana z pisemnością. Po nieudanej, za daleko posuniętej próbie rządu pruskiego dokonała reformy systemu procesowego ustawa austrjacka z r. 1895. W jej ślady poszło ustawodawstwo niemieckie, które przekształciło w roku 1909 postępowanie przed sądami jednoosobowemi, a przez zmiany w postępowaniu, dokonane w latach 1915, 1923 i 1924, jeszcze bardziej zbliżyło się do ustawy austrjackiej.

Ciekawe jest, że Rosja wyprzedziła Niemcy i Austrję, dokonywując reformy sądowej w duchu nowych zasad już w r. 1864, i jeszcze bardziej ciekawe, niemal zdumiewające jest, że ustawodawstwo rosyjskie zdołało przy zastosowaniu tych zasad uniknąć krańcowości, z którą je przeprowadziła ustawa niemiecka. Mianowicie, uświęcając zasadę kontradyktoryjności (art. 367), ustawa rosyjska nie postawiła sędziów w położeniu biernych obserwatorów walki stron, lecz obowią-

---

[2]) Wach, Handbuch des deut. Zivilpr., 1885, 132—133.

zała ich dbać o wyświetlenie okoliczności sprawy i w tym celu zadawać stronom pytania, wskazywać na brak dowodów co do tych lub innych twierdzeń faktycznych i wyznaczać terminy do dostarczenia tych dowodów (art. 335, 368). Również zasada ustności, przeprowadzona w ustawie niemieckiej z taką bezwzględnością, że sąd musiał ignorować akty pisemne, o ile strony nie powtórzyły ich treści ustnie (§ 137), została w ustawie rosyjskiej połączona z pisemnością. Natomiast zasady bezpośredniości i publiczności otrzymały w niej bardziej konsekwentne zastosowanie, aniżeli w niemieckiej, ponieważ nie tylko rozprawa, lecz i przesłuchanie świadków musiało z reguły odbywać się na jawnem posiedzeniu kompletu sądzącego (art. 385)[3]), a oględziny na miejscu mogły być zlecane tylko jednemu lub kilku członkom tegoż kompletu, lecz nie innym sędziom[4]), wskutek czego nawet w tych wypadkach zasada bezpośredniości była przynajmniej częściowo zachowana[5]).

A zatem wszystkie trzy ustawy dzielnicowe, obowiązujące obecnie w Polsce, oparte są na tych samych zasadach naczelnych i różnią się między sobą tylko co do sposobu ich zastosowania i kombinacji.

Nasz nowy kodeks, jak zaznacza Uzasadnienie, zachowuje w całości fundamenty, na których zbudowane są ustawy dzielnicowe, „nie czyni gwałtownych przeskoków i nie wprowadza radykalnych nowości", dążąc tylko do „harmonijnego połączenia różnych poglądów i przyzwyczajeń dzielnicowych".

---

[3]) Wyjątek był zrobiony tylko dla trzech wypadków: 1) gdy świadek z przyczyny, zasługującej na uwzględnienie, nie może stawić się do sądu, 2) gdy okoliczności sprawy wymagają zbadania świadków na miejscu i 3) gdy znaczna liczba świadków mieszka w jednem miejscu poza siedzibą sądu (art. 386 w pierwotnej redakcji). Przytem strony i ich pełnomocnicy mieli prawo przyprowadzić z sobą po dwie osoby obce (art. 390). W Niemczech publiczność wymagana jest jedynie dla rozprawy głównej (ust. o ustroju sądów, § 169), przesłuchanie zaś świadków może być zlecone albo członkowi kompletu, albo innemu sędziemu, „kiedy przeprowadzenie dowodu przed sądem procesowym napotykałoby na znaczne trudności" (ust. post. cyw. § 375, p. 2). Sądy niemieckie tak często korzystają z tego pozwolenia, że przesłuchanie świadków przez komplet sądzący przybrało znaczenie rzadkiego wyjątku, a badanie ich przez sędziów delegowanych stało się ogólną regułą. Volkmar, Grundprobleme der Zivilprozessreform („Judicium", 1930, S. 237—238). Fischer, Das Erfassen des Sachverhalts (ib., 1931, S. 139).

[4]) Dopiero nowela z r. 1896 dopuściła, na wzór ustawy niemieckiej, poruczanie przesłuchania świadków także i sędziom pokoju.

[5]) Wobec powyższego nie można uznać za słuszną opinji prof. Fiericha, że „proces rosyjski tak pod względem przeprowadzenia zasad procesowych, jak też układu i stylu ustawy jest krokiem wstecz w historji rozwoju procesu cywilnego". (Polska procedura cywilna, projekty z uzasadn., 1928, I, 193). Przeciwnie, zasady procesowe są przeprowadzone w ustawie rosyjskiej bez uchyleń ani przesady, układ zaś i styl są jasne i proste. O „kroku wstecz" wogóle nie można tu mówić, gdyż ustawa rosyjska poprzedziła niemiecką o 13 lat, a austrjacką przeszło o 30!

Pierwsza podstawowa zasada, wynikająca z istoty praw cywilnych, urzeczywistnianych w drodze procesu cywilnego,— zasada *dyspozycyjności* nie jest w Kodeksie wyrażona w formie ogólnej (jak zresztą większość innych zasad), lecz przeprowadzona w poszczególnych przepisach. Postępowanie rozpoczyna się nie inaczej, jak przez wytoczenie powództwa (art. 210, 391); sprawa przechodzi na rozpoznanie sądu wyższej instancji tylko w razie odwołania się jednej ze stron (art. 400, 426, 431); od powoda zależy określenie przedmiotu swego żądania (art. 349, 415, 441); ma on prawo cofnąć powództwo (art. 219) i pogodzić się z przeciwnikiem (art. 92). Kodeks nie wspomina o prawie pozwanego przyznać słuszność powództwa, lecz prawo to wynika affortiori z art. 366, podług którego niestawienie się pozwanego na posiedzenie lub niewzięcie udziału w rozprawie i niezłożenie dowodów pisemnych, obalających żądania powoda, pociąga za sobą zasądzenie pozwanego, a więc ma być uważane za milczące przyznanie skargi. Zapobiegając naruszeniu praw pozwanego, Kodeks zabrania powodowi zmieniać podstawę powództwa (art. 216), zmiany zaś innych części powództwa dopuszcza albo za zgodą wyraźną lub dorozumianą przeciwnika albo pod warunkiem, że wskutek zmiany nie zostanie utrudniona, zdaniem sądu, obrona pozwanego (art. 215). Również cofnięcie powództwa, gdy nie jest połączone ze zrzeczeniem się samego roszczenia materjalno-prawnego, może być dokonane tylko do rozpoczęcia rozprawy (art. 219 § 1). Należy jednak zaznaczyć, że termin ten, zapożyczony z ustawy niemieckiej (§ 271, ust. 1), niedostatecznie zabezpiecza interesy pozwanego. Ustawa austrjacka wyznacza termin wcześniejszy: pierwsze wstępne posiedzenie przed przewodniczącym albo wyznaczonym przezeń członkiem sądu (§§ 237, 239). Lecz i ten termin jest zapóźny. Bardziej słuszne jest stanowisko kodeksu francuskiego, który dopuszcza cofnięcie powództwa bez zgody pozwanego tylko przed doręczeniem pozwu (art. 403). W rzeczy samej, w chwili otrzymania pozwu zawiązuje się stosunek procesowy; pozwany staje się stroną w procesie i nabywa prawo żądania rozpatrzenia sprawy; jest on zainteresowany w tem, żeby nie pozostawać na czas nieokreślony pod groźbą powtórnego pozwu, żeby wszczęty przez powoda spór został rozstrzygnięty odrazu i jego sytuacja prawna wyjaśniona[6]). Opierając się na tych samych motywach, praktyka sądowa rosyjska, aczkolwiek ustawa postępowania cywilnego nie zawiera żadnych przepisów w tej kwestji, uznała, że powód ma prawo cofnąć powództwo bez zgody pozwanego tylko dopóki pozwany nie otrzymał wezwania, chybaby powód zrzekł się samego roszczenia (orz. dep. cyw. sen. 1910 Nr. 12, 1879, Nr. 388, 1875, Nr. 692 i in.).

---

[6]) Garsonnet, Traité de procédure civile, III, 1913, 692—694.

Zasada *równości stron* też nie znalazła w Kodeksie ogólnego sformułowania, które spotykamy w ustawie rosyjskiej (art. 4). Z poszczególnych przepisów jednakże wynika, że obydwie strony procesujące się korzystają z jednakowych praw. Każda strona, naprz., może żądać wyłączenia sędziego z tych samych przyczyn (art. 54), zgłaszać opozycję przeciwko wstąpieniu interwenienta ubocznego (art. 75 § 1), żądać przypozwania osoby trzeciej (art. 80) i t. d. Kodeks jednak nie zawiera przepisu, odpowiadającego artykułowi 338 ustawy rosyjskiej, który, dając prawo przewodniczącemu zamknięcia rozprawy, skoro uzna sprawę za dostatecznie wyjaśnioną, zastrzega jednakże, że może on to zrobić „nie wcześniej, jak po wysłuchaniu obu stron w równej liczbie ustnych wyjaśnień". Zastrzeżenie to gwarantuje zachowanie przez sąd zasady równości stron a jego naruszenie stanowi powód kasacyjny (orzecz. dep. kas. sen. 1911 Nr. 94, 1877 Nr. 45 i in). Tymczasem Kodeks nie tylko nie czyni takiego zastrzeżenia (art. 247), lecz w dodatku nie dopuszcza nawet zaskarżenia decyzji sądu o zamknięciu rozprawy (art. 247).

Zasada *formalizmu procesowego* została przez Kodeks wyraźnie uznana w stosunku do terminów (art. 189 § 1: „czynność procesowa, podjęta po upływie terminu, nie ma mocy prawnej") i równocześnie złagodzona przepisami o przywróceniu terminów, zaniedbanych bez winy (art. 190 i in.). Również, ustalając formalne wymogi co do pism procesowych, Kodeks zobowiązuje przewodniczącego wezwać stronę, która tych wymogów nie zachowała, do odpowiedniego naprawienia uchybień i dopiero po bezskutecznym upływie terminu tygodniowego pismo zwraca się stronie (art. 141). W tej kwestji Kodeks poszedł w ślady ustawy austrjackiej (§§ 84, 85). Ustawy rosyjska i niemiecka podają na ten wypadek inne przepisy. Pierwsza rozróżnia zwrot skargi powodowej w razie naruszenia istotnych formalności (art. 266: gdy nie wskazano przez kogo i przeciwko komu wytoczone jest powództwo; gdy nie wskazano, czego powód żąda; gdy nie jest określona wartość powództwa; gdy nie załączono pełnomocnictwa; jeżeli skarga wnosi się w cudzem imieniu) i pozostawienie bez biegu do czasu naprawienia innych, mniej ważnych naruszeń (art. 269: gdy nie wskazany jest adres powoda lub pozwanego, nie załączono wpisów sądowych, dokumentów, odpisów dla przeciwnika, nie uiszczono opłat stemplowych). Podług zaś ustawy niemieckiej sąd nie sprawdza z urzędu zachowania przez powoda przepisanych dla skargi powodowej formalności; ich naruszenie ma prawo wytknąć pozwany przy najbliższej rozprawie ustnej (§ 295), i jeżeli powód nie naprawi uchybień, to skargę jego pozostawia się bez rozpoznania [7]). Porównując te trzy systemy, należy

---

[7]) Hellvig, System des deut. Zivilpr., I, 1912, § 113.

uznać, że system austrjacki, przyjęty przez Kodeks, jest najbardziej celowy, albowiem, z jednej strony, jest łagodniejszy względem powoda, aniżeli system rosyjski, z drugiej zaś strony lepiej zapobiega zgłaszaniu przez pozwanego zarzutów formalnych na rozprawie ustnej i dzięki temu przyśpiesza rozpoznanie sprawy.

Zasada *formalnego kierownictwa procesem przez sąd* (wzgl. przez przewodniczącego) znalazła wyraz w szeregu przepisów Kodeksu, dotyczących zachowania przez strony wymogów formalnych, którym mają czynić zadość pisma procesowe (art. 141), zachowania, odroczenia i przywrócenia wyznaczonych terminów (art. 182, 190), kierownictwa rozprawą ustną (art. 234 i n.) i badaniem świadków (art, 296 i n.) zawieszenia i podjęcia postępowania (art. 195, 204) i t. d. W tej materji przepisy Kodeksu prawie nie odróżniają się od przepisów ustaw dzielnicowych.

Zasada *sporności czyli kontradyktoryjności* została w Kodeksie połączona z zasadą *materjalnego kierownictwa* czyli *instrukcyjną* też na modłę austrjacką. Mianowicie, materjał faktyczny dostarczają sądowi strony, przedstawiając dokumenty (art. 274) albo powołując się na nie (art. 276 i n.), wskazując świadków (art. 288) i prosząc o zarządzenie oględzin i przesłuchanie rzeczoznawców, lecz sąd nie pozostaje biernym, a bierze czynny udział w ustaleniu okoliczności sprawy. Dążąc do wykrycia prawdy materjalnej, ma on nietylko prawa, przyznane mu przez ustawę rosyjską (prawo zarządzenia z urzędu oględzin i ekspertyzy, prawa żądania od stron wyjaśnień i przedstawienia dowodów na poparcie swych twierdzeń), lecz może „dopuszczać dowody, niepowołane przez strony“ (art. 251, 252) oraz przesłuchiwać strony w charakterze świadków (art. 237, 330, 336) i nawet pod przysięgą (art. 333). Samodzielności sądu postawione są tylko nast. granice: 1) sąd nie ma prawa wzywać świadków i żądać przedstawienia dokumentów, jeżeli obydwie strony temu się sprzeciwiają (art. 289, 273); 2) dopuszczenie dowodów, niepowołanych przez strony, możliwe jest tylko pod warunkiem, że sąd powziął o nich wiadomość albo z oświadczeń stron, albo z aktów sprawy (art. 251), i 3) względem stron nie mogą być stosowane środki przymusowe, które stosują się względem świadków, mianowicie skazanie na grzywnę za nieusprawiedliwione niestawienie się, przymusowe sprowadzenie (art. 308) oraz skazanie na grzywnę lub areszt za nieuzasadnioną odmowę zeznania, przysięgi lub zapewnienia (art. 309). Te ograniczenia odróżniają zasadę instrukcyjną od zasady ściśle śledczej, która dąży do wykrycia prawdy materjalnej wszelkiemi środkami i sposobami. Jednakże należy uznać, że te ograniczenia nie wystarczają, i że nasz Kodeks, jak i ustawa austrjacka, zanadto roszerzył uprawnienia sądu. Przesłuchanie stron jeszcze może być uważane

za dopuszczalne, ponieważ odpowiada zasadzie bezpośredności, wymagającej osobistego zetknięcia się sądu ze źródłami, z których może zaczerpnąć wiadomości co do faktycznych okoliczności sprawy, i do których należą też oświadczenia samych stron. Lecz badanie stron pod przysięgą ma już cechy tortury moralnej.[8]) Jeżeli podług Kodeksu osoby obce, wezwane w charakterze świadków, mają prawo odmówić zeznań, gdy zeznania ich mogłyby narazić je lub ich blizkich na bezpośrednią szkodę majątkową (art. 292), to tembardziej nie można zmuszać do zeznań pod przysięgą samych stron, grożąc im w dodatku odpowiedzialnością karną za fałszywe zeznanie (art. 336). Aczkolwiek względem stron Kodeks nie dopuszcza skazania na grzywnę lub areszt w razie odmowy zeznania, jednakże sam fakt odmowy nie może nie wywrzeć na sąd niekorzystnego wrażenia dla uchylającej się od przysięgi strony. Wykrycie prawdy jest w procesie karnym, gdzie chodzi o interes publiczny, jeszcze bardziej ważne, aniżeli w procesie cywilnym, jednakże z procesu karnego oddawna wyrzucono „przysięgę oczyszczającą”. Nadanie stronom charakteru świadków wbrew tradycyjnej zasadzie, że nie można być świadkiem we własnej sprawie, i przekształcenie w ten sposób podmiotów procesu w środki dowodowe i przedmioty badania sądu, o tyle jest niezgodne z istotą procesu cywilnego, że sądy austjackie unikają przesłuchania stron, a jeżeli przesłuchują, to zwykle bez przysięgi.[9]).

Zasada *inicjatywy stron* została w Kodeksie niemal całkowicie uchylona i zastąpiona przez zasadę *inicjatywy sądu.* Wola stron nie wpływa na bieg procesu: wyznaczenie terminu rozprawy (art. 228), czasu i miejsca przeprowadzenia dowodu (art. 259, 261), odroczenie, zawieszenie i podjęcie zawieszonego postępowania dokonywa sąd z urzędu (art. 172, 195, 200 in.). Nawet zgodny wniosek obu stron o odroczenie posiedzenia nie obowiązuje sądu, jeżeli przyczyny odroczenia nie uzna za ważną (art. 172). Strony mają tylko prawo żądać zawieszenia postępowania, lecz w tym wypadku zawieszenie ma trwać nie mniej trzech miesięcy (art. 206). Za wzór dla tych przepisów posłużyły znowuż przepisy ustawy austrjackiej (art. 134 i n., 168), z powodu których było słusznie wskazywane, że dążąc do zapobieżenia przewlekaniu procesów, nie osiągają tego celu. W rzeczy samej, jeżeli stronom potrzebne jest odroczyć rozprawę na krótki czas, naprz., dla zebrania i przedstawienia

[8]) *Wach* Grundfragen und Reform des Zivilprozesses, 1914, 34 ff.

[9]) *Hellwig*, System, § 217, Arm. 30, *Stein*, Grundriss des Zivilproz., 1924, 276: „In Oesterreich wird von der Vernehmung vom Jahr zu Jahr seltener Gebrauch gemacht und von der eidlichen schon fast gar nicht“. *Klein-Engiel*, Der Zivilprozess Oesterreichs, 1927: „Die eidlichen Vernehmungen sind in den Jahren von 1900 bis 1910 um 50-75-80 und mehr Prozent gefallen...“

materjału dowodowego, to mogą albo nie stawić się na rozprawę (art. 208), albo zgłosić zgodny wniosek o zawieszenie postępowania. W obu wypadkach sąd winien odroczyć rozprawę, lecz jednocześnie postępowanie będzie zawieszone na przeciąg nie mniej trzech miesięcy, chociażby sprawę można było rozpoznać wcześniej. A więc zamiast przyśpieszenia nastąpi skutek wręcz odwrotny. Pozatem, jeżeli strony, chcąc uniknąć przewlekania procesu, zgłoszą wniosek nie o zawieszenie postępowania, lecz tylko o odroczenie rozprawy i sąd nie uwzględni tego wniosku, to, przystąpiwszy do rozpoznania sprawy, będzie zmuszony albo odroczyć rozprawę wobec nieprzedstawienia całego materjału dowodowego, albo na podstawie niedostatecznego materjału rozstrzygnąć sprawę niesłusznie. Pozbawienie stron prawa odroczenia rozprawy za wzajemną zgodą spowodowane było głównie skargami na to, że adwokaci stale odraczają sprawy z różnych powodów (wskutek tego, że nie mogą jednocześnie występować w kilku sądach, że nie zdążyli przygotować się i t. d.)., a sędziowie muszą kilkakrotnie nanowo je studjować. Jednakże przeciąć te nadużycia prawa odraczania należałoby nie przez zniesienie samego prawa, ale przez uregulowanie korzystania z niego, naprz., w ten sposób, żeby sądy wyznaczały terminy rozpraw w porozumieniu z adwokatami, co, jak świadczy prof. Stein, już praktykuje się w niektórych niemieckich sądach. [10]).

Zasadę bezpośredniości Kodeks ustala, po 1) w odniesieniu do sądu (art. 353: „Wyrok może być wydany jedynie przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa, poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku"), i, po 2) w odniesieniu do dowodów (art. 259 § 1: ,,postępowanie dowodowe odbywa się w zasadzie przed sądem orzekającym"). Lecz od tej zasady dopuszczone są wyjątki. Mianowicie, sąd może zlecić przeprowadzenie dowodów jednemu ze swych członków lub sądowi grodzkiemu w trzech wypadkach: 1) gdy postępownaie dowodowe nie może odbyć się przed sądem orzekającym ze względu na naturę dowodu, albo 2) byłoby połączone z poważnemi niedogodnościami albo 3) spowodowałoby znaczne koszty w stosunku do przedmiotu sporu (art. 259 § 1). W drugim wypadku Kodeks otwiera szerokie pole dla swobodnego uznania sądu, gdyż dla sądów, przeciążonych sprawami, zawsze jest „dogodne" zlecić przeprowadzenie dowodu jednemu ze swych członków albo sędziemu grodzkiemu, o czem wymownie świadczy praktyka sądowa. Dalej, zasada bezpośredności wymaga, żeby sąd wyrokujący zaznajomił się osobiście z dowodami pisemnemi i przytem nie w odpisach, ale w oryginale, a więc żeby mógł żądać od stron przedstawienia oryginałów, jak i stanowią ustawy niemiecka (art. 435) i austrjacka (art. 299). (D. c. n.)

---

[10]) *Stein,* Die Reform des Zivilprozesses, 1922, 9.

OLGIERD KRYCZYŃSKI.

O jednej błędnej kwalifikacji czynu

(Art. 441 czy 443 Kod. Kar.)

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 sierpnia 1927 r. poz. 673 o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych Minister Rolnictwa został upoważniony zarządzić w razie potrzeby zaopatrywanie w świadectwa miejsca pochodzenia zwierząt, które są przedmiotem handlu lub transportu.

Na podstawie art. 17 tego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Minister Rolnictwa rozporządzeniem swem z dnia 22 marca 1928 r., ogłoszonem w Dz. Ust. pod poz. 408, zarządził w § 1 co następuje: „Konie, osły, muły, osłomuły, bydło rogate, świnie, owce, kozy i drób: a) będące w posiadaniu osób handlujących zwierzętami, b) dostarczane na stacje kolejowe i przystanie wodne do załadowania, c) spędzane na targowiska, targi, jarmarki, pokazy i przetargi publiczne, jak również konie, przedstawione komisjom remontowym, winny być przez ich posiadaczy zaopatrzone w świadectwa miejsca pochodzenia".

Zgodnie z § § 4 i 5 tego rozporządzenia świadectwa miejsca pochodzenia są wystawiane przez Zarząd miejscowej gminy i są ważne na przeciąg dni 10.

Wobec takiego masowego wystawiania świadectw miejsca pochodzenia zdarzają się w praktyce częste wypadki fałszowania tych świadectw, zwłaszcza przez przerabianie danych, dotyczących wieku zwierzęcia lub daty wystawienia świadectwa.

Wypadki fałszowania tego rodzaju świadectw są powszechnie kwalifikowane z art. 441 K. K. i winni takiego fałszowania są częstokroć skazywani na zamknięcie w więzieniu, zamieniającem dom poprawy, na lat kilka.

Taka praktyka, powszechnie stosowana, jest niesłuszną, a to ze wględów następujących:

Jak wynika z motywów ustawodawczych do art. 443 K. K. (vide Kodeks Karny w wydaniu N. S. Tagancewa z r. 1904 str. 593), artykuł ten wylicza poszczególne wypadki fałszowania tego rodzaju dokumentów, które mają stosunkowo niewielkie znaczenie, lub też fałszowanie których nie powoduje poważnej szkody dla czyichkolwiek praw lub interesów.

Już świadectwa na prawa zamieszkiwania (paszporty) zostały wydzielone z art. 441 K. K. i fałszowanie tego rodzaju dokumentów przewidziane jest w art. 442 K. K., który jako sankcję karną przewiduje nie dom poprawy do lat 6-ciu (art. 441 K. K.), lecz zwykłe więzienie do jednego roku.

Rzecz oczywista, iż świadectwa pochodzenia zwierząt (t. zw. paszporty zwierzęce) nie mogą być uważane za doku-

menty o znaczeniu większem, niż świadectwa na prawo zamieszkiwania (paszporty), przewidziane w art. 442 K. K.

Więc kwalifikacja z art. 441 K. K. fałszowania świadectw pochodzenia zwierząt jest w sprzeczności z intencją ustawodawcy, który chciał ustalić zmniejszoną odpowiedzialność za fałszowanie dokumentów dla wypadków mniejszej wagi.

Wprawdzie Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 7 lutego 1922 r. (Nr. 30/22 r.), wychodząc z założeń 1) że art. 443 K. K., jako lex specialis, nie ulega rozciągłej wykładni, i 2) że pod wymienione w ust. I-ym art. 443 K. K. pojęcie świadectwa o stanie zdrowia nie podobna podciągać świadectw o pochodzeniu zwierząt—zaliczył świadectwa pochodzenia zwierząt do dokumentów, wymienionych w art. 441 K. K.

Jednakże, nie kwestjonując bynajmniej słuszności tych założeń, należy stwierdzić, iż Sąd Najwyższy — przy wydaniu powyższego orzeczenia—nie przyjął pod uwagę: 1) że, aczkolwiek wymieniony w art. 443 K. K. wykaz dokumentów ma charakter wyczerpujący, to jednak tylko w tym sensie, iż zmniejszenie odpowiedzialności może mieć zastosowanie wyłącznie do tych *kategoryj* dokumentów, które są wyliczone w art. 443 K. K.; co się tyczy każdej poszczególnej kategorji, to nie zawierają one wyczerpującego wyliczenia dokumentów, a więc mogą być do nich włączane dokumenty, w tych kategorjach niewyliczone, (vide Tagancew — teza 12); 2) że, chociaż niepodobna zaliczyć świadectwa pochodzenia zwierząt do kategorji dokumentów, wymienionej w ust. I-ym art. 443 K.K., to jednak można włączyć te świadectwa do kategorji „dokumentów, służących do informacyj", wymienionej w ust. 6-ym art. 443 K. K.

Zresztą, Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dn. 17 czerwca 1930 r. (Nr. 81/31) przeprowadził podział dokumentów na: a) zawierające postanowienie lub rozporządzenie urzędu i b) stanowiące tylko świadectwo; przyczem sfałszowanie dokumentów I-ej kategorji zakwalifikował z art. 441 K. K., zaś dokumentów II-ej kategorji—z art. 443 K. K.

Na tej podstawie Sąd Najwyższy świadectwa kwalifikacyjne policji zaliczył do dokumentów, służących do informacyj, czyli przewidzianych w ust. 6-ym art. 443 K. K.

Na tej samej podstawie świadectwa pochodzenia zwierząt należy zaliczyć do dokumentów, służących do informacyj, a więc do tych, które są przewidziane w ust. 6-ym art. 443 K.K.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Wileńskiej Izby Adwokackiej.

Opinja publiczna w ostatnich dniach została poruszona wiadomością, że rząd na najbliższej sesji ma przedłożyć sejmowi nowy projekt ustawy o ustroju adwokatury.

Wiadomość ta wywołuje niepokój, ponieważ projekt rządowy nie ma nic wspólnego z opracowywanym od kilku lat przez komisję kodyfikacyjną projektem ustawy o urządzeniu adwokatury, nie przeszedł więc przez kontrolę właściwego organu prac kodyfikacyjnych, ponieważ z drugiej strony dookoła projektu szerzą się najrozmaitsze pogłoski, tekst zaś jego nie został opublikowany w żadnem dostępnem dla szerszego ogółu wydawnictwie, rząd tymczasem traktuje go jako bardzo pilny.

W związku z powyższem stają się szczególnie niepokojące wiadomości, że projekt ów godzi w podstawowe zasady zawodu adwokackiego, przedewszystkiem zaś w jego niezawisłość.

Projekt mianowicie zastrzega, że adwokat może korzystać z wolności słowa tylko w granicach obowiązujących przepisów (zastrzeżenie takie jest zbędne) i *rzeczowej potrzeby,* wszelkie zaś nadużycie tej wolności ma być ścigane w drodze karnej i dyscyplinarnej.

Inny przepis projektu zezwala zastosować sądowi, rozpoznającemu daną sprawę, jedną z kar dyscyplinarnych, wymierzanych normalnie przez sąd dyscyplinarny (do skreślenia z listy włącznie) względem adwokata, który na piśmie lub w przemówieniu wykroczy przeciw *prawu*, *dobrym obyczajom*, *spokojowi* lub *bezpieczeństwu publicznemu*, albo okaże *zuchwałe nieposzanowanie władzy*, nadając takiemu orzeczeniu moc natychmiastowej wykonalności.

Pomijając niesłuszność wyposażenia sądu w większą władzę wobec adwokata niż wobec strony w procesie lub wobec publiczności, przy jednoczesnem postawieniu adwokata w gorszych warunkach niż oskarżony w procesie karnym, pomijając nieracjonalność stworzenia dwóch równoległych trybów postępowania dyscyplinarnego i pomieszania atrybucyj,—należy zwrócić uwagę na to, że pojęcia „rzeczowej potrzeby”, „spokoju” i inne powyżej przytoczone posiadają tak szeroką rozpiętość, że otwierają drogę do najzupełniej dowolnej interpretacji.

Przepisy powyższe mogą sparaliżować wykonywanie najistotniejszych obowiązków i uprawnień adwokata, a w każdym razie zmierzają do obniżenia pojęcia o jego godności. Na nich jednakże projekt nie poprzestaje. Pomimo faktu, że długoletnie istnienie dzisiaj obowiązującego ustroju adwokatury nie wykazało żadnych potrzeb jego zmiany w kieruku ograniczenia

samorządu zawodowego, projekt przewiduje zniesienie Naczelnej Rady Adwokackiej, usuwając instytucję, która się przyczynia do wytworzenia jednolitej linji przy ustalaniu pojęć etycznych adwokatury.

Nic też dziwnego, że projekt taki poruszył głęboko całe społeczeństwo, przedewszystkiem zaś adwokatów, których grono wystąpiło do Rady Adwokackiej o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia członków Wileńskiej Izby Adwokackiej.

Zgodnie z wnioskiem i z mocy art. 30 Statutu Palestry Walne Zgromadzenie ma być zwołane na dzień 18 października b. r.

Oprócz sprawy nowego projektu ustawy o ustroju adwokatury, postanowiono wnieść na porządek obrad sprawę zniesienia wydziałów karnych Sądów Apelacyjnych i ustanowienia jednej tylko instancji merytorycznej w procesie karnym.

Jest to druga sprawa zasadnicza, nie mniej ważna z punktu widzenia organizacji i prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. Projektowane w tym kierunku zmiany, o których społeczeństwo, a nawet prawnicze jego sfery, nie wiedzą nic pewnego, są temwięcej niepokojące, że nie zdają się wypływać z pobudek, związanych z motywami z dziedziny ulepszenia aparatu sądowego, bo zresztą zbyt niedawno, przy opracowywaniu nowego kodeksu postępowania karnego, kwestje te były rozważone i pojęcie społeczne o potrzebach naszego wymiaru sprawiedliwości nie mogło tak szybkiej ulec zmianie, lecz raczej—z pobudek ubocznych, bo—oszczędnościowych.

Orzecznictwo cywilne.

Niemożliwość uzyskania akt sprawy z Litwy Kowieńskiej należy utożsamić z zaginięciem akt, dającem podstawę stronie zainteresowanej do żądania odtworzenia akt sprawy.

I. Ac. 88/29.

Sąd Najwyższy na jawnem posiedzeniu Izby Pierwszej dnia 11 maja 1931 roku w sprawie N. T. przeciwko Skarbowi Państwa o prawo własności do uroczyska „Białe Błoto" rozpoznawał skargę kasacyjną Prokuratorji Generalnej, działającej w imieniu Skarbu Państwa, na wyrok Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dnia 11 listopada 1930 roku.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego-referenta, głosów rzeczników stron i wniosków Prokuratora,

z w a ż y w s z y :

że Sąd Apelacyjny, po uznaniu akt sprawy b. Sądu Okręgowego i b. Izby Sądowej Wileńskiej za zrekonstruowane na podstawie złożonych przez powódkę odpisów, zatwierdził wyrok b. Sądu Okręgowego w Wilnie, przyznający w sporze jej ze Skarbem Państwa prawo własności do majątku ziemskiego;

że skarga kasacyjna Prokuratorji Generalnej, powołując się na obrazę art. 27 i 28 przep. przech. do U. P. C., oraz art. 4, 366 i 711 U. P. C. i żądając uchylenia wyroku, ogranicza się jedynie do kwestjonowania zasadności i sposobu dokonanej przez Sąd rekonstrukcji akt sprawy;

że zarzut skargi kasacyjnej, iż akta sprawy nie ulegały wogóle rekonstrukcji z uwagi, że będąc podczas wojny wywiezione do Rosji, następnie zostały zwrócone Litwie Kowieńskiej i przechowują się w archiwum w Kownie, nie jest zasadny; w skardze kasacyjnej Prokuratorja Generalna sama stwierdza i jest to zgodne z istotnym stanem rzeczy, że wobec braku stosunków dyplomatycznych z Litwą Kowieńską i nieprzychylnego jej stosunku do Państwa Polskiego, zwrot akt sprawy stał się faktycznie niemożliwy; taki stan rzeczy należy utożsamić z zaginięciem akt, które zgodnie z dotychczasową judykaturą Sądu Najwyższego (Zb. Orz. 1919 roku Nr. 39, 1920 r. Nr. 63, 1924 r., Nr. 5, 1925 r. Nr. 96, 1926 r. Nr. 64) daje stronie interesowanej prawo żądania odtworzenia akt sprawy na podstawie posiadanego przez nią materjału; zarzut skargi kasacyjnej, iż z czasem akta sprawy za pośrednictwem Ligi Narodów mogą być zwrócone Państwu Polskiemu, nie może być uwzględniony, gdyż obowiązek sądów wykonywania wymiaru sprawiedliwości (art. 9—10 U. P. C.) nie może być uzależniony od okoliczności niepewnych i tamowany przez wzgląd na przeszkody, mogące trwać czas nieokreślony (art. 366^2 U. P. C.);

że jak wyjaśnił już Sąd Najwyższy (Zb. orz. 1920 r. Nr. 63 i 1925 r. Nr. 96), nie ulega rozpoznaniu instancji kasacyjnej kwestja, czy przedstawione przez strony dokumenty były dostateczne do odtworzenia dokonanego już postępowania sądowego, zwłaszcza, gdy skarżąca nie wymieniła jakich mianowicie dokumentów, jej zdaniem, brakuje, oraz czy posiadają one istotne dla wyniku sprawy znaczenie;

że zgodnie z art. 891 U. P. C. Sąd władny jest uchylić lub zmienić swoją decyzję wskutek zmiany okoliczności sprawy; skoro więc Sąd Apelacyjny doszedł poza kontrolą kasacyjną do wniosku, iż nowe dowody, otrzymane drogą wizji sądowej i badania świadków, czynią zbędne składanie tych dowodów, których b. Izba Sądowa Wileńska żądała od powódki decyzją z dnia 15 lipca 1915 roku, miał podstawę prawną i faktyczną do uchylenia tej decyzji, zarzuty więc skargi kasacyjnej, kwestjonujące to prawo Sądu, są bezpodstawne;

z tych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddala.

Okoliczność, że powód nie posiada żadnej przynależności państwowej, nie uzasadnia zastosowania względem niego rozporządzenia waloryzacyjnego, tak jak do obywatela polskiego.

Miarodajnem dla określenia zdolności osobistej powoda będzie w takim wypadku prawo miejsca jego zamieszkania i od tego, w jaki sposób prawo to traktuje należności obywateli polskich zależeć będzie przeracbowanie wierzytelności.

Nr. Sprawy I. C. 2698/30 r.

Sąd Najwyższy na jawnem posiedzeniu Izby Pierwszej dnia 27 maja—9 czerwca 1931 roku w sprawie D. W. przeciwko B. K. o 155980 zł. z %% rozpoznawał skargę kasacyjną adwokata M. E., pełnomocnika B. K., na wyrok Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dnia 29 lipca 1930 roku.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego-referenta, głosów pełnomocników stron i wniosków Prokuratora.

zważywszy:

że powoływanie się skarżącej na niezamieszczenie w skardze powodowej, wniesionej przez adwokata, adresu powoda jest zgoła bezpodstawne, skoro brak ten, który winien był z mocy p. 6 art. 269 U. P. C. powodować pozostawienie przez Prezesa Sądu skargi powodowej bez biegu, usunięty został w trakcie postępowania w Sądzie Okręgowym przez złożenie przez pełnomocnika powoda listu ze wskazaniem adresu powoda;

ze wobec stwierdzonej w wyroku Sądu Apelacyjnego w sposób kategoryczny okoliczności, iż w maju 1918 roku banki w Petersburgu naskutek rozporządzeń władzy bolszewickiej czeków już nie opłacały, słusznie Sąd Apelacyjny uznał za niemogący mieć wpływu na wysokość długu pozwanej przyznany przez powoda fakt otrzymania przez niego od pozwanej w powyższym czasie i miejscu czeku na 10.000 rb., który pozostał niezrealizowany;

że natomiast trafnie zarzuca skarga kasacyjna Sądowi Apelacyjnemu obrazę § 43 rozp. walor. przez uznanie, iż przepisy tego §-u nie stosują się do wierzytelności powoda, który, będąc rosyjskim emigrantem politycznym, zamieszkałym w Serbji, nie jest narazie obywatelem żadnego państwa, jako cudzoziemiec, może korzystać z postanowień rozporządzenia waloryzacyjnego z dn. 14 maja 1924 roku litylko pod warukami i zastrzeżeniami, wymienionemi w § 43 rozp. walor., który proklamuje zasadę wzajemności formalnej oraz materjalnej i uzależnia dopuszczalność i wysokość waloryzacji wierzytelności cudzoziemca w Polsce od tego, jak traktuje u siebie państwo, którego jest on obywatelem, należności obywateli polskich, czy narówni z należnościami obywateli własnych czy też nie (ust. 1 § 43), oraz jak wysoką zapłatę otrzymałby w tem państwie obywatel polski za należność tegoż rodzaju, co powyższa wierzytelność cudzoziemca (ust. 2 § 43), okoliczność, iż powód W. obecnie nie posiada żadnej przynależności państwowej, nie może stawiać go w uprzywilejowanem położeniu w porównaniu z cudzoziemcami, posiadającymi obywatelstwo, i nie uzasadnia zastosowania względem niego postanowień rozporządzenia waloryzacyjnego w całej pełni, jak do oby-

watela polskiego; należy się w tym przypadku oprzeć na przepisie art. I ust. z dnia 2 sierpnia 1926 roku o prawie właściwem dla stosunków prywatnych międzynarodowych (Dz. U. Nr. 101 poz. 581), który w razie niemożności ustalenia obywatelstwa danej osoby uważa za miarodajne dla określenia jej zdolności osobistej prawo, obowiązujące w miejscu jej zamieszkania, stwarzając ten samem jakby surogat obywatelstwa; wobec tego Sąd Apelacyjny nie mógł przerachować wierzytelności powoda według przepisów rozporządzenia waloryzacyjnego z dnia 14 maja 1924 roku na 100% skali § 2 tego roporządzenia bez wyjaśnienia, jak są traktowane należności obywateli polskich w Jugosławji, t. j. w państwie, w którem zamieszkuje powód, oraz bez zestawienia kwoty, przypadającej na rzecz powoda na zasadzie przepisów rzeczonego rozporządzenia, z kwotą, jaką otrzymałby w Jugosławji za powyższą wierzytelność obywatel polski (por. orzecz. Sądu Najw. Nr. 227/29 r.),

Z tych zasad Sąd Najwyższy zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Wilnie z powodu obrazy § 43 rozporządzenia waloryzacyjnego (Dz. U Nr. 30/1925 r. poz. 213) uchyla i sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania w innym składzie Sędziów przekazuje.

Gdy w akcie zastawu nie jest zastrzeżona odpowiedzialność osobista dłużnika, przerachowaniu podlega tylko odpowiedzialność rzeczowa z tego aktu.

Nr. sprawy I. C. 2697/30 r.

Sąd Najwyższy na jawnem posiedzeniu Izby Pierwszej dnia 27 maja 1931 w sprawie W. G. i M. R. przeciwko W. H. i K. R. o przerachowanie i zasądzenie należności, rozpoznawał skargę kasacyjną adwokatów: W .R. i K. P., pełnomocników W. G. i M. R., na wyrok Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dnia 13/31 maja 1930 roku.

W. G. i M. R. w charakterze spadkobierczyń W. R. wystąpiły w dniu 22 czerwca 1926 roku przeciwko W. H. z powództwem o przerachowanie na 100% skali § 2 rozp. walor. należności w sumie 21.000 rb., aktu zastawu zeznanego w dniu 25 czerwca 1914 roku przez spadkodawcę pozwanej J. H. na zabezpieczenie niedopłaconej ceny kupna majątku „Hreczyszno“, nabytego przez niego od R. oraz o zasądzenie powyższej należności wraz z zaległemi odsetkami za 10 lat. W dniu 5 kwietnia 1927 roku pozwana H. uregulowała hipotecznie na swoje imię tytuł własności majątku „Hreczyszno“, a następnie majątek ten na mocy aktu kupna z dnia 1 lipca 1927 roku sprzedała K. R., który wziął udział w niniejszej sprawie w charakterze współpozwanego. Sąd Okręgowy przerachował sporną wierzytelność w mierze 60%-towej na sumę 49.504 zł. której połowę, t. j. 24.752 zł. z 6 % od dnia 1 lipca 1924 roku do dnia zapłaty zasądził od pozwanego R. hipotecznie z majątku „Hreczyszno“, drugą zaś połowę, t. j. również 24.752 zł z 6% od dnia 1 lipca 1924 r. do dnia zapłaty zasądził od pozwanej H. osobiście; Sąd Apelacyjny, do którego odwołały się ze skargą powódki, wyrok Sądu Okręgowego zatwierdził ze zmianą tylko co do stopy odsetek.

W skardze kasacyjnej powódka G. we własnem imieniu i jako opiekunka nad majątkiem zmarłej powódki R., domaga się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając m. in., że Sąd Apelacyjny z obrazą art. 21, 33 i 34 U. H. dopuścił do uszczuplenia praw wierzycielek naskutek przejścia już w toku procesu prawa własności do obciążonego sporną wierzytelnością majątku „Hreczyszno“ na R., aczkolwiek R., nabywając tę nieruchomość od H., wiedziała o istniejącym sporze sądowym

z własnej inicjatywy przyjął w nim następnie udział w charakterze pozwanego i nie żądał wcale, aby jego odpowiedzialność była ograniczona w jakiejbądź mierze.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego-referenta, głosów pełnomocników stron i wniosków Prokuratora.

zważywszy:

że Sąd Apelacyjny ustalił, iż pozwana H. nie była dłużniczką osobistą z aktu zastawu z dn. 25 czerwca 1914 roku, ponieważ w akcie tym nie została zastrzeżona odpowiedzialność osobista dłużnika, (art. 1649[1] t. X cz. I Zw. pr., oraz art. 68 U. H. Z. Wsch. w brzmieniu, nadanem rozporządzeniem Prezyd. Rzeczp. z dn. 17 maja 1927 roku Dz. Ust. Nr. 53/1928 r. poz. 510), i że wobec tego sporna należność podlegała przerachowaniu zarówno w stosunku do pozwanej H., jak i do dalszego nabywcy nieruchomości R., który przyjął do zapłaty dług z aktu zastawu, na 30% (24% + 1/4) w myśl ust. I § 33 rozp. walor., i tylko ze względu na brak skargi ze strony pozwanej H. utrzymał Sąd Apelacyjny w mocy wyrok Sądu Okręgowego, który przerachował wierzytelność powódek na 60%, określając wysokość odpowiedzialności rzeczowej, przejętej przez R. 30% zgodnie z ust. I. § 33 rozporz. walor., a za pozostałe 30% uznając za odpowiedzialną osobiście pozwaną H;

że gdy dłużnik z aktu zastawu nie był odpowiedzialny za dług osobiście, przerachowaniu podlegała tylko odpowiedzialność rzeczowa z aktu zastawu, podpadająca, z mocy § 10 rozp. walor. pod przepis ust. 1 § 33 rozp. walor. i przeto Sąd Apelacyjny słusznie odmówił zastosowania do przypadku ust. 3 pomienionego §-u, który mówi o wyższem przerachowaniu wierzytelności w stosunku do dłużnika osobistego;

że skoro pozwana H. była odpowiedzialna wobec powódek tylko z nieruchomości, czyli w granicach ust. 1 § 33 rozp. walor. prawa powódek wskutek sprzedaży przez pozwaną nieruchomości R. w niczem nie doznały uszczerbku, a R. nie mógł się stać dłużnikiem osobistym, nawet przyjmując całkowicie odpowiedzialność H.;

że pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej również nie podlegają uwzględnieniu.

Z tych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddala.

Pożyczka, zaciągnięta w Kijowie bez określenia miejsca płatności, jako płatna w miejscu przebywania wierzyciela, gdy strony są obywatelami polskimi i zamieszkują w Polsce podpada pod przepisy rozporządzenia waloryzacyjnego.

Nr. sprawy I. C. 2453/30 r.

Sąd Najwyższy na jawnem posiedzeniu Izby Pierwszej dn. 27 maja 1931 r. w sprawie A. C. przeciwko T. S. o 23529 zł. 41 gr. rozpoznawał skargę kasacyjną adwokata W. R. pełnomocnika T. S., na wyrok Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dnia 18 marca 1930 roku.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego-referenta i wniosków Prokuratora

zważywszy:

że skarga kasacyjna zarzuca, iż ponieważ niesporne było w sprawie, że pożyczka w kwocie 20.000 rb. udzielona została przez powoda pozwanemu w 1918 roku w Kijowie na kilka dni, a więc była płatna w Kijowie w walucie tam obowiązującej, Sąd Apelacyjny niesłusznie uznał w wyroku, iż pożyczka ta ze względu na nieoznaczenie miejsca zapłaty stała się płatną w Polsce i w związku z tem niewłaściwie zastosował do niej rozporządzenia waloryzacyjne z dnia 14 maja 1924 r.;

że zarzut ten nie jest trafny, skoro bowiem strony nie określiły w umowie miejsca płatności pożyczki, była ona płatna, zgodnie z zasadami art. 2055 t. X cz. I Zw. Pr. w miejscu przebywania wierzyciela, słusznie więc Sąd Apelacyjny po ustaleniu, iż strony są obywatelami polskimi i oddawna zamieszkują w Polsce, uznał, iż pożyczka ta, zaciągnięta w rublach carskich, stała się płatną (z mocy ustawy z dnia 29 kwietnia 1920 r. Dz. U. Nr. 38 poz. 216 o zakazie dokonywania wypłat w walucie rublowej) w markach polskich i przeto podpada pod przepisy rozporządzenia waloryzacyjnego (por. orzecz. Sądu Najw. z dn. 11/31 grudnia 1930 r. w spr. Nr. I. C. 1820/30 r. i in.);

że powołanie się skarżącego, iż zamiarem stron nie mogło być użycie pożyczki na inwestycje, ponieważ udzielona ona była na kilka tylko dni, jest bez znaczenia, skoro pożyczka spłacona w tym terminie nie była i, jak ustalił Sąd Apelacyjny na zasadzie listów samego pozwanego, faktycznie została zużyta przez pozwanego na inwenstycje w jego nieruchomościach; ta ostatnia okoliczność z mocy ust. 4 § 11 rozp. walor. dawała Sądowi Apelacyjnemu podstawę do podwyższenia przeciętnej 10%-wej miary przerachowania wierzytelności z pożyczki, przyczem nie miał Sąd potrzeby badać, czy korzyści z pomienionych inwestycyj są jeszcze w majątku pozwanego, gdy pozwany żadnego materjału do takiego badania nie przedstawił; wobec tego zgłoszone w powyższym przedmiocie zarzuty skargi kasacyjnej nie podlegają również uwzględnieniu.

Z tych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddala.

Orzecznictwo karne.

Pełnomocnictwo, wydane adwokatowi ustnie lub na piśmie, o ile nie zawiera zastrzeżeń, stanowi upoważnienie ogólne i jaknajszersze, uprawniające do prowadzenia sprawy we wszystkich instancjach i do udzielenia substytucji.

Nr. II 2 K 497/31

Sąd Najwyższy na rozprawie kasacyjnej 30 maja 1931 r. w sprawie G. J., osk. z art. 132 K. K., po rozpoznaniu kasacji obrońcy oskarżonego G. adwokata H. Z. S. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dnia 20 lutego 1931 r., na mocy art. 512 i 515 K. P. K., wyrok Sądu Apalacyjnego w Wilnie z dnia 20 lutego 1931 roku z powodu obrazy art. 96 i 97 K. P. K., uchyla i sprawę, celem ponownego jej rozpoznania, temuż Sądowi Apelacyjnemu przekazuje.

Uzasadnienie

Kasacja zarzuca wyrokowi obrazę art. 96 i 97 K. P. K., z powodu bezzasadnego niedopuszczania przez Sąd Apelacyjny w Wilnie do udziału w sprawie, w charakterze obrońcy oskarżonego, adwokata H. Z. S., która wylegitymowała się przed Sądem substytucją, wydaną jej przez adwokata S., upoważnionego przez oskarżonego G. do prowadzenia jego sprawy ustnie w I-ej instacsji, niedopuszczenia, spowodowanego błędnem stanowiskiem Sądu co do konieczności zastrzeżenia przez substytuta jego prawa przelewu pełnomocnictwa. Uchybienie powyższe, zdaniem kasacji, jest istotne, pozbawiło bowiem oskarżonego obrony i mogło mieć wpływ na wynik wyroku.

1. Sąd Apelacyjny w Wilnie, jak wynika z treści postanowienia tegoż Sądu z dnia 20 lutego 1931 r.. nie dopuścił adwokata Z. S. do obrony oskarżonego na przewodzie sądowym na tej podstawie, że pełnomocnictwo obrońcy oskarżonego adwokata S., wydane ustnie wobec sądu I instancji, nie zawierało upoważnienia do udzielenia substytucji.

2. W myśl art. 96 i 97 K. P. K., strony mogą udzielać pełnomocnictwa bądź na piśmie, bądź ustnie wobec Sądu, przyczem pełnomocnictwo, wydane adwokatowi, upoważnia go do prowadzenia sprawy we wszystkich instancjach, o ile nie zawiera pod tym względem wyraźnego ograniczenia. Przepis powyższy utrwala zasadę, przyjętą przez ustawodawcę polskiego w art. 12 przepisów przechodnich do ustawy postępowania cywilnego z dnia 18 lipca 1917 r. (D. Urzęd. Nr. 1/17 poz. 5), którego mocą zostały zniesione ograniczenia, zawarte w art. 48 i 250 U. P. C., wymagające upoważnienia szczególnego do szeregu czynności procesowych, jako to, do założenia apelacji lub kasacji, udzielenia substytucji i t. d. (wyjaśnienia Komisji Kodyfikacyjnej zeszyt 1 str. 188). Z powyższego wynika, że przepisy, zawarte w art. 96 i 97 K. P. K. ustalają zasadę, że pełnomocnictwo, o ile nie zawiera zastrzeżeń, stanowi upoważnienie ogólne i jaknajszersze.

3. Nieprawidłowa wykładnia art. 96 i 97 K. P. K., przyjęta przez Sąd Apelacyjny, stanowi istotne uchybienie, pozbawiające oskarżonego obrony i powodujące konieczność uchylenia wyroku.

Międzynarodowy kongres prawa porównawczego.

Istniejąca w Hadze Międzynarodowa Akademja Prawa Porównawczego urządza w sierpniu 1932 roku kongres międzynarodowy. W wykonaniu uchwał Akademji odbyło się w styczniu b.r. w Paryżu posiedzenie Biura Akademji z udziałem około 60 prawników z różnych państw (z Polski byli obecni prof. Łyskowski i prof. Longchamps), na którem podawano i omawiano w ogólności tematy obrad Kongresu oraz postanowiono, że ostateczne ustalenie programu i sposobu przygotowania Kongresu pod względem naukowym nastąpi na posiedzeniu Akademji już z mniejszym udziałem ekspertów w Hadze w sierpniu b. r., a tymczasem obecni na posiedzeniu paryskiem eksperci mieli się zająć zorganizowaniem w swoich krajach komitetów narodowych dla propagandy i przygotowania Kongresu. Komitety takie, złożone w równej mierze z reprezentantów nauki, palestry i magistratury zostały też w pierwszej połowie b. r. zorganizowane prawie we wszystkich państwach kulturalnych. Do komitetu polskiego należą: prof. i adw. Allerhand, radca pr. Min. Spr. Zagr. Babiński, Sędzia Sądu Najw. Berezowski, prof. Bossowski, adw. Domański, doc. i szef. Kanc. Cyw. Prez. Hełczyński. prof. Jarra, adw. Kuratow-Kuratowski, prof. Longchamps, prof. Koschembahr-Łyskowski, prezes Sądu Najwyższego Pohorecki, prof. Sułkowski, doc. Wasilkowski, prof. Zoll. W dniach 6 i 7 sierpnia b. r. odbyło się w Hadze posiedzenie w sprawie ostatecznego ustalenia programu Kongresu i procedury nadsyłania referatów. Oprócz członków Akademji jak Bustamante, Escarra, Levy-Ullmann, Lee, Balogh, Brown Scott, Naber, Lambert, Borchard i in. obecnych było 20 ekspertów a mianowicie: Basdevant, L. E. Beaulieu, Braffort, Bruns, Caloyanni, Milton Colvin, van Eysings, Fabre-Surveyer, Guerrero, Longchamps de Berier, Lorancon, Lundstedt, Negulesco, Pilotti, Rollin Jazquemyns, Rotondi, Schucking, Swoboda, Urrattia, del Vecchio. W rezultacie narad uchwalono, że na porządku dziennym Kongresu będzie następujących dwadzieścia tematów w pięciu sekcjach:

Sekcja I ogólna.

1. Poszczególne źródła prawa, ich równorzędność i hierarchja w różnych systemach prawnych.
2. Zorganizowanie międzynarodowego udokumentowania prawnego (bibliografja, słownik prawniczy i t. p.).
3. Elementy romańskie i germańskie w nowoczesnych systemach prawnych.
4. Stosunki między religją a prawem pod względem historycznym i etnologicznym.

Sekcja II. Prawo cywilne i procedura cywilna.

5. Stosunek prawa handlowego do cywilnego.
6. Zasady ogólne odpowiedzialności za czyny bezprawne w różnych systemach prawnych.
7. Zawarcie i niedopełnienie kontraktów w ogólności.
8. Wyroki ustalające.

Sekcja III. Prawo handlowe, morskie i na dobrach niematerjalnych.

9. Prawo autorskie dziennikarzy.
10. Ustrój prawny spółek akcyjnych pod względem uprzywilejowanego prawa głosowania i ochrony mniejszości.
11. Otwarcie kredytu (przez banki).
12. Międzynarodowe prawo radjowe z punktu widzenia ochrony przedsiębiorstw nadawczych przed handlową eksploatacją audycyj.

Sekcja IV. Prawo publiczne i karne.

13. Odpowiedzialność państwa w prawie wewnętrznem.
14. System administracyjny, jego korzyści i niekorzyści.
15. Ujednostajnienie przepisów dotyczących ekstradycji.
16. Stosowanie prawa karnego pewnego państwa do przestępstw, popełnionych przez cudzoziemców poza jego terytorjum.

Sekcja V. Prawo międzynarodowe publiczne i prywatne.

17. Wykonanie wyroków zagranicznych.
18. Stan porównawczy i konflikty prawne w kwestji stosunku między małżeństwem cywilnem względnie kościelnem a małżeństwem faktycznem.
19. Narodowość spółek akcyjnych.
20. Metody zawierania traktatów międzynarodowych.

* * *

Co do sposobu opracowania i nadsyłania referatów uchwalono następującą procedurę:

1. Każdy komitet narodowy wybierze z powyższej listy tematy, na które pragnie przedstawić referaty specjalne, t. j. przedstawiające zagadnienie, stan prawny i wnioski z punktu widzenia danego kraju. Komitet narodowy może przedstawić referaty specjalne na wszystkie tematy, objęte programem Kongresu. Pod względem wyboru referentów Komitety narodowe nie są niczem krępowane, w szczególności więc mogą przedstawić referaty osób, nie będących członkami Komitetu. Referaty specjalne nie powinny przekraczać 5000 słów (t.j. około 1 arkusza druku) i mają być napisane w języku ojczystym autora, Komitety zaś mają się starać, o ile możności,

o przetłumaczenie ich na języki główne (francuski, angielski, niemiecki, włoski, hiszpański).

Komitety narodowe muszą nadesłać referaty specjalne do Biura Akademji w Hadze przed 1 stycznia 1932, który to termin jest nieprzekraczalny.

2. Biuro Akademji, po otrzymaniu referatów specjalnych, wyznaczy bezzwłocznie dla każdego tematu referenta generalnego. Referent generalny musi przedłożyć Biuru swój referat najdalej do 1 marca 1932 r. Referat generalny nie może przekraczać 10000 słów (około 2 arkuszy druku) i ma być napisany w języku ojczystym autora, zaś rzeczą Komitetu narodowego autora będzie przetłumaczyć referat na inne języki, w granicach możności. Biuro Akademji doręczy bezzwłocznie referaty generalne Komitetom narodowym, które mają się postarać o to, aby ich delegaci otrzymali te referaty najdalej na dwa miesiące naprzód przed Kongresem.

3. Gdyby na jakiś z tematów Kongresu żaden Komitet narodowy nie nadesłał referatu specjalnego, Biuro Akademji może o ile uzna za stosowne, wyznaczyć dla tego tematu jednego lub więcej referentów.

4. Kwestję druku referatów oraz prac Kongresu postanowiono rozstrzygnąć później. W każdym razie jest życzeniem Akademji, aby komitety narodowe postarały się o wydrukowanie referatów specjalnych w tych czasopismach, któremi dysponują.

* * *

W wykonaniu tych uchwał Komitet narodowy polski zwraca się niniejszem do wszystkich prawników polskich z prośbą o zgłoszenie referatów na tematy Kongresu. Zaznacza się, że referenci specjalni nie będą swoich referatów przedstawiać na Kongresie i nawet nie muszą być na Kongresie obecni. Referaty ich będą uwzględnione przez referentów generalnych. Im więcej referatów specjalnych z danego Komitetu narodowego będzie nadesłanych, tem większa będzie rola tego narodu w Kongresie. Ponieważ szereg Komitetów nadeśle niewątpliwie referaty specjalne na wszystkie kwestje, przeto jest koniecznym warunkiem należytego zadokumentowania naszej roli w międzynarodowym ruchu naukowym, abyśmy również nadesłali referaty specjalne na wszystkie o ile możności kwestje. Zgłoszenia referatów i całą wogóle korespondencję w sprawie Kongresu należy kierować pod adresem **Sekretarza Komitetu Polskiego, prof. D-ra Romana Longchamps de Berier, Lwów, Uniwersytet.** Jeżeli ktoś gotów jest opracować jeden z kilku tematów, pożądane jest uprzednie porozumienie się z sekretarzem, aby wybór padł na temat, który jeszcze nie ma żadnego referenta. Jeżeli ktoś reflektuje tylko na jeden temat, może rozpocząć pracę bez uprzedniego porozumiewania się z sekretarzem, gdyż w każdym razie nie

zaszkodzi, gdy na jeden i ten sam temat będzie kilka referatów specjalnych z tego samego Komitetu narodowego.

Referaty specjalne mają być nadesłane na ręce sekretarza Komitetu najdalej do dnia 1 grudnia 1931 r., jeżeli zaś zostaną nadesłane równocześnie z tłumaczeniem na jeden z języków panujących, wystarczy ich nadesłanie sekretarzowi **przed dniem 20 grudnia.**

Kongres odbędzie się w Hadze w pierwszych dniach sierpnia 1932 r.

Przegląd ustawodawstwa.

Dz. U. Rz. P. Nr. 74 poz. 599. Porozumienie pomiędzy Polską i Grecją w sprawie prawa ubogich i kaucji auktorycznej podpisane w Warszawie dnia 10 kwietnia 1930 r.

Dz. U. Rz. P. Nr. 75 poz. 609. Obwieszczenie Ministra Reform Rolnych z dn. 5 maja 1931 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dn. 10. VI. 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego. W następnym t. j. 75 numerze Dz. U. Rz. P. został wydrukowany Statut Państwowego Banku Rolnego.

Dz. U. Rz. P. Nr. 83 poz. 645. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 2 września 1931 r., ustalające wysokość opłat od pojazdów mechanicznych. Rozporządzenie to zmniejsza na rok budżetowy 1931/32 wysokość opłat od samochodów osobowych, użytkowanych przez przedsiębiorstwa w celach zarobkowych, jak również od samochodów ciężarowych i traktorów bez względu na to, czy służą one celom zarobkowym. Zniżona została też stawka za przyczepki do motocykli.

KRONIKA.

— **Dz. U. Rz. P. Nr. 71** zawiera pod pozycją 578, postanowienie co do zwinięcia jednego stanowiska sędziego okręgowego jako sędziego śledczego w Wilnie, wobec czego w tym okręgu pozostaje 21 sędziów śledczych.

— Pod pozycjami 582 i 583 — o zwinięciu Sądu Grodzkiego w Hoduciszkach powiatu Święciańskiego, przyczem gminy Hoduciszki i Komaje włącza się do okręgu Sądu Grodzkiego w Łyntupach,—gminy Melegiany i Twerecz — do okręgu Sądu Grodzkiego w Święcianach. Również zwija się Sąd Grodzki w Juraciszkach powiatu Wołożyńskiego, gminy zaś Juraciszki, Ługomowicze i Traby włącza się do okręgu Sądu Grodzkiego w Wołożynie, gminę Pierszaje wyłącza się z okręgu Sądu Grodzkiego w Wołożynie i włącza się do okręgu Sądu Grodzkiego w Iwieńcu.

— **Dz. U. R. P. Nr. 79** pod pozycją 625 zawiera postanowienie o zwinięciu stanowiska sędziego okręgowego, jako sędziego śledczego w Korsniku, Łucku i Równem, skutkiem czego liczba tych stanowisk w okręgu Sądu Okręgowego w Lublinie wynosić będzie 9, w okręgu Sądu Okręgowego w Łucku—10 i w okręgu Sądu Okręgowego Równe — 11. Pozatem siedzibę sędziego śledczego przenosi się z Ejszyszek do Lidy, gdzie będzie miało siedzibę 2 sędziów śledczych.

— **Nowe pismo prawnicze.** Dn. 10 września r. b. wyszedł pierwszy numer czasopisma „Notarjat i Hipoteka". Jak zaznaczono na wstępie przedmiot pisma jest jasny z samego tytułu. Chociaż inne pisma sporadycznie poruszają tematy, związane z notarjatem i hipoteką, chociaż istnieje fachowe pismo wychodzące w Krakowie „Przegląd Notarjalny", jednak zdaniem redakcji, i w stolicy powinno wychodzić pismo, poświęcone tej sprawie, zwłaszcza w chwili, gdy nad notarjatem i hipoteką gromadzą się chmury.

Jak można wnioskować z tego pierwszego numeru pismo to będzie broniło zasady autonomji notarjatu, będzie propagowało ideę, by ustawa hipoteczna polska z 1818 r. stała się podstawą dla projektowanej ogólno-polskiej ustawy hipotecznej, oraz otworzy swe łamy najszerszej rzeszy pracowników notarjalnych i hipotecznych dla omawiania ich zawodowych potrzeb i niedomagań.

Tej nowej placówce życzymy powodzenia i owocnej pracy.

WOKANDA

spraw, wyznaczonych na posiedzenie jawne Izby Pierwszej Sądu Najwyższego.

Na dzień 2 października 1931 r. o g. 10 rano.

SPRAWY

Nr. porz.	Nr. spr.	
1.	562/31	Izraela Zajdemana p-ko Skarbowi Państwa o 100.000 zł. Referent: Sędzia B. Wermiński.
2.	581/31	Estery-Biny Dandygierowej i in. z Antoniną Hercbergową o przerachowanie sum hip. Referent: Sędzia W. Święcicki.
3.	579/31	Jana i Anny Kosyńców z Grzegorzem Chomikiem i in. o spadek. Referent: Sędzia S Suryn.
4.	400/31	Skarbu Państwa z Wojciechem Nowakowskim o uznanie umowy za przenoszącą tytuł własności. Referent: Sędzia B. Wermiński.
5.	622/31	Teodozji Bryńskiej p-ko Towarzystwu „Vesta" o 2.500 dolarów. Referent: Sędzia W. Święcicki.
6.	809/31	Marji Parfeniuk z Anną Burbą i in. o własność gruntu. Referent: Sędzia S. Suryn.
7.	1281/31	Fajuta Fisza z Pejsachem Bryskierem o 1.000 zł. Referent: Sędzia B. Wermiński.

8. 1030/31 Gminy Miejskiej Łódź z Abramem Ritterbandem i in. o 93833 zł. 14 gr. Referent: Sędzia W. Święcicki.
9. 698/31 Mojżesza i Marji Mażków z Teodorem Mażko o prawo do majątku spadkowego. Referent: Sędzia S. Suryn.
10. 502/31 Józefa Przytockiego p-ko Kolei Elektrycznej Łódzkiej i in. o 350 zł. Referent: Sędzia B. Wermiński.
11. 1395/31 Warsz. Towarzystwa Ubezpieczeń z Marją Światopełk-Czetwertyńską o 25.031 zł. 65 gr. Referent: Sędzia W. Święcicki.
12. 755/31 Tomasza Liszczuka p-ko Gabryelowi Poważukowi o wyłączenie z nieprawnego posiadania ziemi. Referent: Sędzia S. Suryn.
13. 617/31 Kolei Elektrycznej Łódzkiej p-ko firmie „C „Hartwig" o 302 zł. Referent: Sędzia B. Wermiński.
14. 2537/30 Banku Handlowego w Warszawie z Gminą Wyznaniową Żydowską w Warszawie o wydanie listów zastawnych. Referent. Sędzia W. Święcicki.
15. 754/31 Romualda Kurty p-ko Janowi Kurcie o przyznanie prawa własności do połowy majętności. Referent: Sędzia S. Suryn.

Na dzień 7 października 1931 r. o g. 10 rano.

SPRAWY:

1. 822/31 Felicji Lebiedziowej z Elmirą Bajrulewiczową o wyjęcie z posiadania placu i domu. Refefent: Sędzia W. Łukaszewicz.
2. 770/31 Anny Krawcewiczowej i in. p-ko Józefowi Dudzieniowi o unieważnienie testamentu i umowy dzierżawnej. Referent: Sędzia: W. Kondratowicz.
3. 1364/31 Teodora Szyło z Michałem Szyło o przyznanie prawa własności do ziemi. Referent: Sędzia S. Suryn.
4. 768/31 Skarbu Państwa z Antonim Chodyniem o 3.600 zł. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
5. 460/31 Antoniego Witkiewicza p-ko Adamowi Witkiewiczowi o prawo własności do nieruchomości Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
6. 259/31 Jakóba Hosana p-ko Juljanowi Maksymowiczowi i in. o unieważnienie testamentu. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
7. 1361/31 Eudokji Ciereszko z Eudokją Piotrowską, op. nad maj. J. i W. Piotrowskich o przyznanie prawa własn. do gospodarki. Referent: Sędzia S. Suryn.
8. 799/31 Semena Filipczuka (Chołodiuka) p-ko Janowi Filipczukowi (Chołodiukowi) o wspólną własność ziemi z tyt. spadku. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
9. 753/31 Franciszka Jacyno i in. p-ko Adamowi Szopecko o przyznanie prawa własności do pastwiska. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
10. 1387/31 Edwarda i Stanisławy małż. Makarczyków z Kazimierzem Rapiejko o przyznanie prawa własności do spadku. Referent: Sędzia S. Suryn.
11. 1515/31 Anastazji Woźniukowej jako opiek. nad maj. zm. Marji Woźniuk Moskaluk z Anną Dowgiałło o eksmisję. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
12. 1390/31 Romana Kiryluka z Gawryłem Kirylukiem o zniesienie budynków. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
13. 709/31 Piotra Łotaka z Grasyldą Paszkiewiczową o alimenty. Referent: Sędzia S. Suryn.
14. 1439/31 Stefana Szewczuka z Oksenją Szewczukową i in. o ziemię. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
15. 578/31 Karoliny Kuty, op. nielet. Zbigniewa Holotty p-ko Trofimowi Szafelukowi o alimenty. Referent: Sędzia S. Suryn.

Na dzień 9 października 1931 r. o g. 10 rano.

SPRAWY

1. 660/31 Pińskiej Rzymsko-Katol. Kurji Biskupiej p-ko Szai Gwiromanowi o ziemię, zniesienie budynków i eksmisję. Referent: Sędzia B. Wermiński.
2. 1514/31 Ryszarda Gumińskiego p-ko Bankowi Handlowemu w Warszawie o 326 zł. 35 gr. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
3. 585/31 Elżbiety i Marji Alfierow p-ko Hoszlowi vel Henrykowi Bregmanowi i in. o przerachowanie. Referent: Sędzia W. Święcicki.
4. 680/31 Skarbu Państwa p-ko Ludwikowi Romanowskiemu o eksmisję z gruntu. Referent: Sędzia B. Wermiński.
5. 836/31 Kazimierza Woźnika z Tatjaną Androszeżuk o alimenty. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
6. 1380/31 Arona Cwejbauma p-ko Stefanowi Szmidtowi o 12.999 zł. 75 gr. Referent: Sędzia W. Święcicki.
7. 701/31 Marji Horbaczowskiej p-ko Antoniemu Horbaczewskiemu o alim. Referent: Sędzia B. Wermiński.
8. 835/31 Włodzimierza Kolenko p-ko Filipowi Kusiakowi i in. o przyznanie prawa własności. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
9. 563/31 Rozalji Węgrowicz z Edwardem i Karolem Geislerami o 51.870 zł. Referent: Sędzia W. Święcicki.
10. 285/31 Warszawsko-Chełmskiego Konsystorza Prawosławnego p-ko Ks. Biskupowi Henrykowi Przedzieckiemu i in. o prawo własności. Referent: Sędzia B. Wermiński.
11. 779/31 Władysławy Juszczyk z Walerją Górecką o eksmisję. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
12. 818/31 Dawida i Chawy małż. Piżyc p-ko Skarbowi Państwa o przerachowanie należności. Referent: Sędzia W. Święcicki.
13. 811/31 Zofji Styrnik p-ko Józefowi Styrnikowi o przyznanie prawa własności do spadku. Referent: Sędzia B. Wermiński.
14. 832/31 Emilji Doroń i in. p-ko Adamowi Lisajowi o wyłączenie z posiadania gruntu. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
15. 1003/31 Szaindli Reiswasser z Moszkiem-Józefem Stückgoldem o 8.990 zł. Referent: Sędzia W. Święcicki.

Na dzień 13 października 1931 r. o g. 10 rano.

SPRAWY:

1. 374/31 Anny Michalczuk p-ko Stefanowi i Tekli Pasiecznikom oraz in. o dopuszczenie do wspólnego posiadania ziemi. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
2. 1096/31 Karola Eiserta z Tow. Akc. „Zakł. Mech. Bormann, Szwede i Ska“ o 1.934 zł. 50 gr. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
3. 1065/31 Michała Delindo p-ko Skarbowi Państwa o 7.200 zł. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
4. 1389/31 Adama Piotrowskiego z Józefem Dziekiewiczem o 800 zł. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
5. 1322/31 Marcjanny Szczepaniak z Dawidem Werhajzorem o eksmisję. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
6. 145/31 Franciszki Tararuj i in. z Aleksandrą Parafiniuk o majątek spadkowy. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
7. 757/31 Jana Białego z Adolfem Białym o majątek spadkowy. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
8. 752/31 Chackiela Sosnowika ze Stanisławem Skokowskim o eksmisję. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
9. 1714/31 Izydora Muchy z Piotrem Piestrzyńskim o eksmisję. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.

10. 824/31 Mikołaja i Jana Truszyńskich oraz in. z Emiljanem Piktą o 11.730 zł. z %. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
11. 1809/31 Herszka Kopyto z Bogusławem Wernerem o 90 zł. komorn. i eks. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
12. 823/31 Jakóba Borkowskiego p-ko Agłai Majewskiej o prawo własności do folwarku. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
13. 863/31 Jana i Kazimierza Naruszewiczow z Heleną Szwarcową i in. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
14. 834/31 Mikołaja Siateckiego p-ko Władysławowi Jaroszyńskiemu o 741 zł. Referent: Sędzia K. Rakowiecki
15. 864/31 Józefa Michasionka p-ko Władysławowi i Stefanji Niecien-giewiczom o 931 zł. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.

Na dzień 20 października 1931 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY

1. 921/31 Józefa Lisa z Zofją Lisową o alimenty. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
2. 1483/31 Dymitra Cwika p-ko Tekli Semenczukowej o grunt. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
3. 1343/31 Anny Łacenko p-ko Aleksemu i Marji Kowalczukom o spadek. Referent: Sędzia S. Suryn.
4. 826/31 Stanisława Conrada p-ko Róży i Ludwikowi małż. Lewkowiczom o eksmisję. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
5. 639/31 Bohdana Sakowicza p-ko Wincentemu Jackiewiczowi o ziemię. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
6. 787/31 Skarbu Państwa p-ko Antoniemu i Michałowi Telatyckim o 1.437 zł. 52 gr. i eksmisję z gruntu. Referent: Sędzia S. Suryn.
7. 1605/31 Wiktora Toczkowskiego z Kazimierzem Janikowskim o 399 zł. i eksmisję. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
8. 840/31 Zofji Łukoszkowej z Anną Łazarową i in. o dopuszcz. do wspól. posiad. ziemi i o przyzn. prawa do budyn. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
9. 733/31 Józefa Owczaruka z Aleksandrą Zatowkaniuk o majątek spadkowy. Referent: Sędzia S. Suryn.
10. 837/31 Anny Liebied p-ko Stefanowi Lebiedowi o 600 zł. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
11. 910/31 Mikołaja Pietkiewicza z Eugenją Pietkiewiczową o ziemię. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
12. 880/31 Kiryła Maruszko z Prokopem Suszczukiem o prawo własn. do maj. Referent: Sędzia S. Suryn.
13. 713/31 Dominiki Dubaniewicz p-ko Wiktorowi Dubaniewiczowi o alim. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
14. 815/31 Ignacego Karpuka z Bazylim Mukosiejem o przyznanie prawa własności do ziemi. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
15. 731/31 Grzegorza Stesiuka z Andrzejem Stesiukiem o ziemię. Referent: Sędzia S. Suryn.

Na dzień 21 października 1931 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY

1. 640/31 Firmy „Zjednocz. Zakł. Wap. „Wapnorud" Sp. Akc." p-ko Bankowi Handlowemu w Warszawie o skreśl. kaucji z wyk. hipot. Referent: Sędzia W. Święcicki.
2. 1624/31 Skarbu Państwa z Czesławem Kułakowskim o odszkodow. za kalectwo. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.

3. 1531/31 Franciszka Falkowskiego z Marjanną i Ignacym Olszańskimi o uznanie aktu za obowiązujący. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
4. 673/31 Władysława Lebensteina i in. ze Schronieniem Św. Władysława dla Paralityków w Warszawie o 93.100 zł. Referent: Sędzia W. Święcicki.
5. 820/31 Jana-Bogumiła i Emmy małż. Pyde z Adolfem Johnem o 31.486 zł. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
6. 1649/31 Skarbu Państwa z Józefem-Lechem Gilewskim o 4484 zł. 15 gr. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
7. 436/31 Adama Borejszy-Wysockiego p-ko Wileńskiemu Prywatnemu Bankowi Handlowemu o 4.115 zł. 95 gr. Referent: Sędzia W. Święcicki.
8. 625/31 Izabelli Bloch p-ko Konradowi Niemojewskiemu i in. o 393.932 zł. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
9. 1233/31 Porfirego i Stefana Mieleszczuków z Ulitą Mieleszczukową i in. o prawo własności do gruntu. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
10. 859/31 Ludwika i Anny małż. Sobczak p-ko Leonardowi i Marjannie małż. Waberskim o 744 zł. 80 gr. Referent: Sędzia W. Święcicki.
11. 842/31 Mojżesza Czaplińskiego p.ko Jowlowi Gordonowi o 940 zł. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
12. 1868/31 Opieki nad maj. po Władysławie Jasieńskim. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
13. 1120/31 Chany-Ruchli Berger o uchyl. decyzji Wydz. Hipot. Referent: Sędzia W. Święcicki.
14. 831/31 Jana-Oskara Nowogródzkiego p-ko Annie Tworkowskiej o eksmisję. Referent: Sędzia K. Rakowiecki.
15. 997/31 Władysława Pastuszaka z Zofją Zwierzyńską o 800 zł. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.

Na dzień 27 października 1931 r. o g. 10 rano.

SPRAWY:

1. 711/31 Skarbu Państwa z Wojciechem Pieczyrakiem o uznanie umów przyrzeczenia sprzedaży za przenoszące prawo własności. Referent: Sędzia B. Wermiński.
2. 816/31 Olgi i Andrzeja Sidzieniewskich z Anną Mikałutą o ziemię. Referent: Sędzia S. Suryn.
3. 761/31 Skarbu Państwa p-ko Waleremu Iwanickiemu o 13.333 zł. 30 gr. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
4. 780/31 Adama Balińskiego p-ko Skarbowi Państwa o rentę. Referent: Sędzia B. Wermiński.
5. 644/31 Zofji Jasznikowej p-ko Jadwidze i Konstantemu Sienkiewiczom oraz innym o spadek. Referent: Sędzia S. Suryn.
6. 762/31 Skarbu Państwa p-ko Waleremu Iwanickiemu o 80.000 zł. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
7. 699/31 Ewy Jakubowskiej p-ko Wincentemu Pietrzakowi i in. o odszkodowonie za śmierć męża. Referent: Sędzia B. Wermiński.
8. 778/31 Wilhelma Jakóbowskiego z Janem i Piotrem Ostrogami o wyłączenie z posiadania placu. Referent: Sędzia S. Suryn.
9. 712/31 Berka i Chany małż. Laks ze Sp. Akc. Zakł. Przem. „Kadzielnia" o eksmisję i zniesienie budynków. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
10. 1278/31 Tychona i Pietruczka vel Petronczuka z Paraskiewą Pochilczuk-Kołyszko o wyłączenie 3 dzies. ziemi. Referent: Sędzia B. Wermiński.

11. 850/31 Józefa i Adama Łaszkiewiczów z Gabryelem i Michałem Bujko, kurat. nad maj. Zagin. M. Bujko o wyłączenie z nieprawnego posiadania ziemi. Referent: Sędzia S. Suryn.
12. 777/31 Antoniego i Jana Jakubców z Aleksandrą Jakubiec i in. o spadek. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
13. 913/31 Teodozji Waszczyszynowej p-ko Maksymowi i Bazylemu Twierdunom o ziemię. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
14. 813/31 Anastazji Denisiewicz p-ko Szymonowi Denisiewiczowi i in. o prawo do spadku. Referent: Sędzia S. Suryn.
15. 812/31 Aleksandra Bieleni z Janem Bielenią o spadek. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.

OBWIESZCZENIE.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżejwyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 19 stycznia 1932 r.

1. Działka nadziałowa we wsi Niegibany w gm. Turgielskiej, pow. Wileńsko-Trockim, powierzchni 3 ha 7338 mtr. kw. nabyta przez Jana Klima od Zofji, Augustyna, Stanisława, Aleksandra, Jana i Antoniny Dawlewiczów. Nr. Hip. 1593.
2. Nier. w m. Nowo-Wilejce przy ulicy Wileńskiej pod Nr. 141/A, powierzchni 520 sąż. kw. nabyta przez Rywkę Waldman od Malwiny Uszackiej. Nr. Hip. 14589.
3. Osada włosciańska nadziałowa we wsi Serafiniszki II pod Nr. 6, w gm. Trockiej, pow. Wileńsko-Trockim, powierzchni około 8 dzies. należąca do Franciszka Bachancwicza i Stanisława Jurgielewicza. Nr. Hip. 14627.
4. Nier. w m. Wilnie przy zaułku Prawym Żołnierskim pod Nr.12-b, powierzchni 320,10 mtr., kw. należąca do Jadwigi Puszkarzewiczowej Nr. Hip. 14636.
5. Nier. w m. Wilnie przy ul. Sosnowej pod Nr. 23 powierzchni 441 mtr. kw. nabyta z licytacji przez Ludwika Kuczewskiego od Sergjusza Kuryłowa. Nr. Hip. 14640.
6. Nier. w m. Wilnie przy ul. Brzeg Antokolski pod Nr. 8, powierzchni 1760 mtr. kw. nabyta przez Józefa i Stanisławę Skryptunów od Heleny Skrobotowskiej Nr. Hip. 14643.
7. Kolonja Leśniczówka—Rekanciszki przy wsiach Strelczuki i Grygajcie w gm. Mickuńskiej, pow. Wileńsko-Trockim, powierzchni 11,48 ha, należąca do Anny, Aleksandra, Leokadji, Jana Kniwów. Nr. Hip. 14644.
8. Nier. w m. Wilnie przy zaułku Prawym Żołnierskim pod Nr. 12-a, powierzchni 395,90 mtr. kw. z których przeznaczono pod przejazd do tej działki 74,80 mtr. kw. nabyta przez Adelę Tubielewiczową od Anieli Molisowej. Nr. Hip. 14647.
9. Nier. w Wilnie przy zaułku Prawym Żołcierskim pod Nr. 12, powierzchni 680,25 mtr. kw. należąca do Anieli Molisowej. Nr. Hip. 14648.
10. Nier. w m. Głębokiem przy zb. ul. Handlowej pod Nr. 33-a, Warszawskiej pod Nr. 3 powierzchni 19,857 mtr. kw. nabyta przez Szołoma i Gitę Szewców od Chaima Frejdkina. Nr. Hip. 14653.
11. Nier. w m. Wilnie przy ul. św. Jańskiej pod Nr. 6, powierzchni 473 mtr. kw. należąca do Stowarzyszenia Dobroczynności Żydowskiej w Wilnie Nr. Hip. 14654.
12. Nier. wieczysto-czynszowa w m. Wilnie przy zaułku Rossa pod Nr. 7, powierzchni 2020,84 sąż. kw. należąca do Marji Pletnerówny. Nr. Hip. 14658.
13. Folw. Tynowik, Pański Ugoło, Morgi, Goranka, pochodzące z dóbr ziemskich Krzywicze, w gm. Krzywickiej, pow. Wilejskim, powierzchni 135

dzies. 288 sąż. kw. należące do Franciszka i Nikodema Siemaszkiewiczow czyli Towarzystwa Tynowskiego Nr. Hip. 14659.

14. Folw. Dudka, w gm. Iwienieckiej pow. Wołożyńskim, powierzchni 179 dzies. 1605 sąż. kw. należący do Ignacego Janczewskiego Nr. Hip. 14660.
15. Maj. Marjandor w gm. Żukojńskiej, pow. Święciańskim, powierzchni 212 ha 1998 mtr. kw. należący do Pawła Szyszło Nr. Hip. 14665.
16. Nier. w m. Lidzie przy ul. Wileńskiej pod Nr. 44, powierzchni 1 ha 4245 mtr. kw. należąca do Chai Kuszelewskiej. Nr. Hip. 14666.
17. Parcela z dóbr Lebiodka w urocz. Gaj. w gm. Wasiliskiej. pow. Szczuczyńskim, powierzchni 29 dzies. 30 sąż. kw. należąca do Michała Rusinowicza, Józefa Madkowskiego, Józefa Czerniaka, Antoniego Wilkiewicza oraz Jana i Wincentego Panasów. Nr. Hip. 14667.
18. Kolonja Gaj w gm. Wasiliskiej, pow. Szczuczyńskim, powierzchni 33 dzies. 320 sąż. kw. należąca wspólnie do Antoniego Miedkowskiego, Wincentego Miedkowskiego s. Stefana, Józefa Czerniaka s. Jakóba, Wincentego Czerniaka, Antoniego Czerniaka s. Andrzeja, Antoniego Andruszkiewicza, Wincentego Andruszkiewicza, Józefa Czerniaka s. Jana, Stefana Czerniaka, Wincentego Walukiewicza, Antouiego Kulikowskiego, Stefana Miedkowskiego, Wincentego Miedkowskiego s. Jana, Adama Wilkiewicza, Jana Wilkiewicza, Aleksandra Wilkiewicza, Józefa Michniewicza, Stefana Andruszkiewicza, Wincentego Wilkiewicza, Antoniego Czerniaka s. Michała, Antoniego Markiewicza i Wincentego Czerniaka. — Nr. Hip. 14668.
19. Nier. w m. Wilnie przy ul. Chełmskiej pod Nr. 53, powierzchni 832,30 mtr. kw. z których odpada na poszerzenie ul. Chełmskiej i przeprowadzenie nowo projektowanej ulicy poprzecznej 70,85 mtr. kw. należąca do Jana Płotkina. Nr. Hip. 14669.
20. Folw. Rzeczki z działką błota w gm. Hermanowickiej pow. Dziśnieńskim, powierzchni w/g aktu 220 dzies. a w/g planu 224,70 dzies. należący do Adolfa Pugowki, Justyna Pugowki, Józefa Szewczyka i Stefana Szewczyka. Nr. Hip. 14698.
21. Nier. w m-ku Rudziszkach przy ul. Kościelnej pod Nr. 3, powierzchni 504 sąż. kw. należąca do Marjanny Rode-Czerwińskiej. Nr. Hip. 14699.
22. Nier. w m. Wilnie przy przejeździe tak zwanej ulicy Ogórkowej pod Nr. 58 powierzchni 828,90 mtr. kw., należąca do Józefa Błażewicza. Nr. Hip. 14707.
23. Pięć nadziałowych działek leśnych pod nazwą Dunaj, Kowalewa Pasieka, Kucew Gród, Dołgaja Nowina i Kruglica, powierzchni około 11 ha w gm. Trabskiej, pow. Wołożyńskim przy wsi Kućki, należących do Bazylego Kuca, Piotra Ławysza, Aleksandra Rydzewskiego, Michała Ławysza, Michała Ilukowicza, Konstantego Kuca, Jakóba Ławysza, Juljana Kuca, Cyprjana Bobryka. Nr. Hip. 14709.
24. Nier. w m. Wilnie przy ul. Góra Bouffałowa pod Nr. 6, powierzchni 2367 mtr. kw. przejęta na własność Państwa Polskiego od b. Państwa Rosyjskiego Nr. Hip. 14710.
25. Nier. w m. Wilnie przy przejeździe z ul. Ponarskiej pod Nr. 17-a, powierzchni 705,60 mtr. kw. należąca do Antoniego Kalinowskiego. Nr. Hip. 14719.
26. Nier. w m. Wilnie przy ulicach Łukiskiej i Więziennej pod Nr. 12, powierzchni 4269 mtr. kw., należący do Aleksandra Safarewicza. Nr. Hip. 14712.
27. Nier. w Wilnie przy ul. Portowej pod Nr. 14, powierzchni 641,84 mtr. kw. należąca do Aleksandra Safarewicza. Nr. Hip. 14711.
28. Nier. w m. Wilnie przy ul. Portowej pod Nr. 12, powierzchni w/g aktu — 103,95 sąż. kw. a w/g planu — 102,45 sąż kw. należąca do Władysława Jabłonowskiego. Nr. Hip. 14731.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarji Wydziału Hipotecznego w Wilnie, Gmach Sądów ul. Mickiewicza Nr. 36, pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 ust. hip. z roku 1919. Pisarz Hipoteczny (—) *L. Sumorok.*

Wilno, dn. 21 września 1931 roku.

Wydział hipoteczny w Brześciu nad Bugiem Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza, że niżejwymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 30 grudnia 1931 roku.

1/5171. Parcela gruntowa Nr. 1 z maj. Gwoźnica gm. Miedniańskiej, pow. Brzeskiego powierzchni 2 ha 2135 mtr. kw. nabyta przez Antoniego Kamińskiego od Julji Szatyrnickiej.

2/5199. Nieruchomośc w m. Brześciu n/B. przy zbiegu ulic Jagiellońskiej i Unji Lubelskiej pod nazwą „Ogród Wolności" powierzchni 10 ha 4995 mtr. kw. należąca do Gminy Miejskiej miasta Brześcia nad Bugiem.

3/5202. Nieruchomość w m. Brześciu n/B. przy ulicy Szpanowieckiej pod Nr. 19 powierzchni 2366,88 mtr. kw. należąca do Aleksandra Kuleszy.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa pod skutkami prekluzji.

Brześć n/Bug dnia 26 sierpnia 1931 roku.

Na dzień 15 stycznia 1932 roku.

1/4919. Majątek Jerogino z majątku Zburaż pow. Brzeskiego powierzchni 330,95 ha należący do Leonida Jerogina;

2/5217. Nieruchomość w m. Brześciu n/B. na Grajewskiem Przedmieściu przy zbiegu ulic Granicznej i Czernawczyckiej powierzchni 1775 mtr. kw. nabyta przez Paulinę Kaluską od Marji Dacewicz.

3/5218. Nieruchomość w m. Brześciu n/B. przy zbiegu ulic Listowskiego i Kobryńskiej Nr. 94/113 powierzchni 775 mtr. kw. nabyta przez Teodora Dunda od spadkobierców zmarłego Judela-Mowszy Zbuńskiego: Estery, Rywki i Szlomy Zbuńskich;

4/5229. Nieruchomość w m. Brześciu n/B. przy ul. Steckiewicza pod Nr. 45 powierzchni 680 mt. kw. nabyta przez Ruchlę Rozynaj i Nechomę Monczyk od Abrama i Fejgi Drutmanów;

5/5230. Działki gruntu Nr. Nr. 7 i 20 z maj. Ostrów pow. Kobryńskiego powierzchni 5 ha 4891 mtr. kw. nabyte przez Jana i Helenę małż. Sawczuków od Wojciecha Bińkowskiego.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa pod skutkami prekluzji.

Brześć n/B., dnia 16 września 1931 roku.

na dzień 15 stycznia 1932 roku.

1/5203. Dziesięć działek gruntu nadziałowego we wsi Iwachnowicze gm. Turniańskiej, pow. Brzeskiego, ogólnej powierzchni około 4,9600 ha, należąca do Antoniny Klimuk w 5/6 częściach i Piotra Sycza w 1/6 części niepodzielnie.

2/5205. Parcele gruntowe Nr. Nr. 5,105 i 205 z majątku Hrymiacze, pow. Brzeskiego, ogólnej powierzchni 13 ha 3640 mtr. kw., nabyte przez Franciszka Kosiorka od Józefa, Ireny i Janiny Puzynów.

3/5206. Parcele gruntowe Nr. Nr. 22, 122 i 222 z majątku Hrymiacze, pow. Brzeskiego, ogólnej powierzchni 20,4349 ha, nabyte — przez Władysława Wyszomirskiego od Józefa, Ireny i Janiny Puzynów.

4/5207. Część działki gruntu Nr. 1 z maj. Ostrów pow. Kobryńskiego, powierzchni 10 ha 627 mtr. kw., nabyta przez Wacława i Marjannę małż. Browinskich od Marji Nowomiejskiej.

5/5208. Działki gruntowe Nr. Nr. 4 i 23 z maj. Ostrów, pow. Kobryńskiego, ogólnej powierzchni 10 ha 3569 mtr. kw., nabyte przez Rocha Wysockiego od Marji Nowomiejskiej.

6/5210. Nieruchomość w m. Brześciu n/B., przy ul. Szeptyckiago pod Nr. 17 powierzchni 2199 mtr. kw., należąca do Aleksandra Pieruszkina.
7/5212. Nieruchomość na terytorjum koszar imienia Traugutta w gminie Kobryń, pow. Kobryńskiego, powierzchni 4466 mtr. kw., należąca do Funduszu Kwaterunku Wojskowego.
8/5213. Grunt nadziałowy we wsi Batcze gm. Kobryńskiej, pow. Kobryńskiego, powierzchni 17,4800 ha, nabyty przez Piotra Kowalskiego od Żocika Worona.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa pod skutkami prekluzji.

Brześć n/B., dnia 3 września 1931 roku.

Pisarz Hipoteczny
(—) *Leopold Dmowski.*

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza, że niżejwymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 8 stycznia 1932 roku.

1/6883. Nieruchomość w Pińsku przy ul. Polnej Nr. 7 o powierzchni około 7,04 mtr. kw., pozostała w spadku po zmarłym Konstantym Dziedziule.
2/6885. Działka ziemi rust. Nr. 270, przy wsi Krytyszyn. w gm. Janów, pow. drohiczyńskim o powierzchni około 2 ha 3916,60 mtr. kw. z prawem wspólnego korzystania z włościanami wsi Krytyszyn z działek Nr. Nr. 445, 447, 448 i 449, nabyta przez Mikołaja Borysiuka od Nikifora Sawickiego.
3/6897. Nieruchomość w Pińsku, przy ul. Nadbrzeżnej Nr. 18 dawniej 90, o powierzchni 1593 mtr. kw. należąca do Icko-Judela Wartmana z mocy przedawnienia.
4/6900. Pięć działek ziemi nadziałowej w urocz. „Sadyba", „Sznurok", „Zakłunie" „Porudska" i „Dowge" przy wsi i we wsi Torgoszyce, w gm. Zabczyce, pow. pińskim, o ogólnej powierzchni około 1 ha 6387 mtr. kw. nabyte przez Marję Sidorczyk od Bazylego i Marji Kołodicz, oraz Marji z Kołodiczów Korczykowej.
5/6901. Działki gruntowe w urocz. „Zasadje" i „Postołowo" z majątku Sułowy, w pow. pińskim, o ogólnej powierzchni 6 ha 5550 mtr. kw., należące do Józefa Sidorowicz-Pożywiłko.
6/6902. Działka gruntowa w urocz. „Postołowo" z majątku Sułowy, w pow. pińskim o powierzchni 5 ha 4625 mtr. kw. należąca do Ludwika Nowaka.
7/6913. Nieruchomość wiecz-czynsz. w Pińsku przy ul. Karmelickiej dawniej Połtawskiej, Nr. 32 poprzednio 28, powierzchni około 1238 mtr. kw. nabyta przez Michała Ordę od Olgi Kobał vel Kobałowej.
8/6963. Nieruchomość w Pińsku przy ul. Marszałka Piłsudskiego Nr. 56, dawniej Łahiszyńskiej 52, o powierzchni 1770 mtr. kw. należąca do Lejzera Glejbermana, Mowszy Glejbermana vel Cloubermana i Mirli Cloubermanówny.
9/6968. Nieruchomość w Pińsku przy ul. Wesołej Nr. 3 o powierzchni 603 mtr kw. nabyta przez Adama i Marję małż. Filipowiczów od Fajwla i Motla Brodskich.
10/6969. Nieruchomość w Pińsku przy ul. Wodociągowej, dawniej Wodoprowodnej Nr. 5, składająca się z placu o powierzchni 1622 mtr. kw. i istniejących na nim murowanych: tartaku, budynku-kantoru i szopy, należąca do Icko, Motla i Fajwla Brodskich.

11/7019. Działka gruntowa z majątku ziemskiego Józefpol, w gm. Janów pow. drohiczyńskim, dawniej kobryńskim, o powierzchni 16 ha 7091 mtr. kw. z prawem przejazdu i przejścia przez drogę, wiodącą przez majątek Józefpol, nabyta przez Włodzimierza Karola od Józefa i Zofji Bogdańskich - spadkobierców Jana Bogdańskiego.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa pod skutkami prekluzji.

Pińsk, dnia 19 września 1931 roku.

Pisarz Hipoteczny (—) *S. Kwiatkowski.*

Z RADY ADWOKACKIEJ W WILNIE.

OBWIESZCZENIE

Rada Adwokacka w Wilnie podaje do wiadomości, że zgłosili się do Rady następujący petenci:

O wpisanie na listę adwokatów:

1) **Szarejko Cyprjan** — aplikant adwokacki Okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie, zam. w Nowogródku przy ul. Korelickiej Nr. 7, z siedzibą w Nowogródku.

2) **Szlozberg Leon** — aplikant adwokacki Okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie, zam. w Wilnie przy ul. Niemieckiej Nr. 28 m. 2, z siedzibą w Wilnie.

3) **Zajkowski Józef** — aplikant adwokacki Okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie, zam. w Wilnie, przy ul. Bonifraterskiej Nr. 2 m. 4 z siedzibą w Wilnie.

O wpisanie na listę aplikantów adwokackich:

1) **Sipowicz Stanisław** — aplikant egzaminowany przy Sądzie Okr. w Wilnie, zam. w Wilnie przy ul. Grodzkiej Nr. 3, z siedzibą w Wilnie.

Wydawca — STANISŁAW BAGIŃSKI
Redaktor Odpowiedzialny — BRONISŁAW OLECHNOWICZ.

Drukarnia „ZORZA" Wilno, Wileńska 15.